

W sobotę 9 października w II Liceum Ogólnokształcącym imienia Marii Konopnickiej w Łomży odbyła się uroczystość ślubowania klas pierwszych połączona z obchodami

100. rocznicy śmierci Patronki Szkoły.

P. prof. Halina Ścisłowska zabrała głos tuż po złożeniu ślubowania przez nowych uczniów. Oto zapis tego wystąpienia.

Wyjątkowe okoliczności sprzyjają skupieniu uwagi na głównych bohaterach szkolnego spotkania. Ta wyjątkowość to połączenie ślubowania, czyli nadanie statusu i godności licealisty z refleksją dotyczącą świata wartości prezentowanego

przez

Konopnicką. Zmarła Ona równo sto lat temu, 8 października 1910 roku.

Jak pisał Norwid : „Przeszłość to dziś tylko cokolwiek dalej”. Oczywiście czasy się zmieniają i my się zmieniamy. Każda twórczość literacka jest odbiciem zarówno rzeczywistości, w której powstała jak i osobowości piszącego. Każdy licealista na lekcjach biedzi się nad pytaniem „Co autor miał na myśli?”

Sądzę, że równie ważne jest pytanie „Co my mamy na myśli, czytając dzisiaj utwory Konopnickiej?”. Te o biedzie, o nierówności i niesprawiedliwości społecznej, o krajobrazie ojczystym,

o szczęśliwym czy nieszczęśliwym dzieciństwie. Odbieranie komukolwiek tego prawa porównywane jest do zamachu na jego tożsamość. Przeszłość ojczystego kraju jawiła się Konopnickiej jako żywy składnik kultury narodowej. Najbardziej wymownym i żywotnym symbolem wyrażającym miłość do Ojczyzny jest "Rota" . Napisała ją jako wyraz protestu przeciwko germanizacji narodu polskiego. Utwór ten wykonany został po raz pierwszy publicznie podczas odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie w 500. rocznicę słynnej bitwy.

Stało się to

na trzy miesiące przed śmiercią Konopnickiej. Nie dane jej było przekonać się, że utwór ten przez jakiś czas pełnił funkcję hymnu narodowego.

Wiersze Marii Konopnickiej w sposób prosty i przejmujący opowiadają o człowieku skrzywdzonym przez los i ludzi, o biedzie jego egzystencji, o jego wielkim lęku, ale też o marzeniach i drobnych radościach.

Nasza Patronka uczyła odwagi w przeciwstawianiu się złu. Jej słowa nadawały opisywanym faktom społeczną siłę oddziaływania. Piętnowała obojętność na sprawy społeczne. Świat jest taki, jakim my go czynimy. Człowiek jest kruchą istotą i niedoskonałą i należy ze wszech miar mu pomóc. Każdemu z nas

potrzebny jest

drugi człowiek i dlatego solidarność wspólnoty najlepiej wyraża się w poczuciu wzajemnej pomocy i odpowiedzialności za godność każdego ze społeczności, za jego prawo do samodzielności i wolności od upokorzenia.

Konopnicka była orędowniczką zwalczania okrucieństwa przejawiającego się w znieważaniu i poniżaniu innych. Solidarność, wzajemna pomoc i zrozumienie – do tego powinniśmy dążyć. Nie pozwalając rozprzestrzeniać się chorobie obojętności, zarówno w wymiarze rodzinnym, szkolnym, jak i ogólnospołecznym. Wystarczy chcieć i działać wspólnie, "wznieś serce nad zło"

Maria Konopnicka w swoich utworach ukazała to, co człowiek może dać najlepszemu drugiemu człowiekowi, czyli miłość. Nasza Patronka wskazywała, że dla każdego człowieka niezwykle ważną sprawą jest odkrycie w sobie jakiejś PASJI. Wyrażała tę myśl na wiele sposobów : jest w nas źródło, pierwotna energia, która nas niesie, nadaje sens, jest w nas wewnętrzna struna światła, która nas prowadzi,

jest w nas "(...) zdroj siły dający sercom moc czynu". To ostatnie sformułowanie jest fragmentem napisu wyrytego na jej grobie znajdującym się na

Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Była przekonana, że Bóg, stwarzając człowieka,

wyposażył go w obszary

do poznania i odkrycia swoich pasji, jak również stworzył mu możliwości

## ...Wznieś serce nad zło...

Wpisany przez

poniedziałek, 13 grudnia 2010 11:51 - Poprawiony poniedziałek, 13 grudnia 2010 11:54

---

radzenia

sobie w życiu.

Konopnica wierzyła, że każdy człowiek tęskni za czymś pięknym, lepszym i że ta tęsknota, połączona z codzienną pracą, staje się sensem życia.

Na zakończenie życzenia, wypływające z inspiracji Patronki: odkrywajcie i rozwijajcie swoje pasje, wspólnie przezwyciężajcie napotymane trudności, nie bądźcie obojętni na przejawy zła, bądźcie wrażliwi, również na język (wasza Patronka była mistrzynią słowa), odnajdujcie równowagę ducha w różnorodności i bogactwie i bogactwie dobr a i piękna istniejącego wokół nas. I pamiętajcie:

Patronka waszej szkoły była pisarką niezwykle wszechstronną i pracowitą, była bardzo dzielną kobietą, była dobrym i mądrym człowiekiem.

Halina Ścisłowska